

We Lwowie, dnia 2. lipca 1901.

Aleg. 104

Sprawozdanie

Komisji bankowej o przedłożeniu Wydziału krajowego o Banku krajowym
za rok 1900.

Wysoki Sejmie!

Skutki przesilenia finansowego, które wśród wstrząśnienia wszystkich targów europejskich nawiedziło kraj nasz w poprzednich latach, nie zupełnie jeszcze minęły i znajdują jeszcze odbłask w bilansie Banku krajowego za rok 1900.

Kraj nasz, ubogi we własny kapitał ruchomy i zniewolony oprocentowywać cudze kapitały, w dodatku oddalony od światowych ognisk pieniężnych, jest w tem niepomyślniejszem od innych położeniu, że odczuwa wraz z pierwszymi każdą niepomyślną zmianę na światowych rynkach pieniężnych, a ostatni i późno dochodzi do udziału w zmianie na lepsze.

Bank krajowy musiał skutki tego stanu rzeczy tem dotkliwiej odczuwać, że jest także emisyjnym Zakładem hipotecznym, a właśnie w ostatnim roku wybuchło po ogólnem przesileniu finansowem jeszcze dodatkowe szczególne przesilenie na targu listów zastawnych, które z zagranicy początek biorąc, przeniosło się na wszystkie kategorie listów hipotecznych; bo oszczędzająca publiczność, raz zaniepokojona, nie zna granic swojej nieufności, a zwłaszcza za granicą nie chce wierzyć, że od lekkomyślnych i karygodnych postępów tamtejszych Zarządów Banków ziemskich istotnie tak chwalebnie odbija przezorne, roztropne i sumienne kierownictwo galicyjskich zakładów hipotecznych. Więc były warunki dla banku krajowego trudne, a wynik roku 1900 niepomyślny — bo zysk ogólny najniższy w szeregu ostatnich dwunastu lat.

Wynik ten sprawdził tylko przewidywania Komisji bankowej, zawarte w jej sprawozdaniu z lat ubiegłych, jest bowiem wyłącznie następstwem faktu, że Bank krajowy zamknął rachunki roku poprzedniego z zapasem efektów własnych w kwocie przeszło 14¹/₂ miliona koron i kurs tych efektów w roku sprawozdawczym znowu znacznie się obniżył. Mianowicie:

	³¹ / ₁₂ 1899	zaś	³¹ / ₁₂ 1900.
4 ⁰ / ₁₀ listy zastawne Banku krajowego	95·75 — 96·75		92·50 — 93·50
4 ¹ / ₂ ⁰ / ₁₀ „ „ „ „	100 — 101		99 — 100
4 ⁰ / ₁₀ obligacye komunalne	96·50 —		92·50 — 93·50
4 ¹ / ₂ ⁰ / ₁₀ „ „	100 —		99 — 100
5 ⁰ / ₁₀ „ „	100 — 101		100·50 — 101·50
4 ⁰ / ₁₀ „ „ kolejowe	95 — 96		92·50 — 93·50

W tej różnicy kursu tkwi jedynie przyczyna niekorzystnych wyników ostatnich lat; bo zresztą Bank krajowy nie poniósł znaczniejszych strat, któreby mogły wpłynąć na wynik bilansowy.

Przesilenie finansowe, które znalazło wyraz w podrożeniu pieniądza, wpłynęło wprawdzie na ścieśnienie interesów bankowych, ale dotknęło bezpośrednio głównie publiczność a nie Bank, bo tamta odczuwała wprost utrudnienia kredytu i podrożenie jego, Bank zaś z podwyższenia stopy procentowej miał jeszcze korzyści,

o ile ją podwyższył dla eskontu, który brał, a pozostawił niezmienną dla odsetków od kapitałów obcych, które płacił. Bank krajowy ucierpiał w skutek owego przesilenia dopiero pośrednio przez spadek kursu efektów jego emisji a strata, którą w ten sposób poniósł, stała się dotkliwą przez politykę utrzymania kursu własnych efektów wbrew trwałym prądom panującym na targu lokacyjnych papierów. W rezultacie kursu nie utrzymano, a listy zastawne Banku krajowego, które z końcem roku 1898 notowano po 98, notują 31. grudnia 1900 po 92:50, papiery lokacyjne pozostają bowiem w pewnym związku wzajemności i kurs jednych oddziałują na drugie.

W miarę większego lub mniejszego zaufania publiczności bywają wprawdzie różnice cen na targu efektów lokacyjnych, ale w warunkach normalnych nie ma tam miejsce dla rażących wyjątków. Kurs efektów reguluje się według popytu a popyt według ich rentowności. Skoro papier równo oprocentowany można dostać za tańsze pieniądze, to niechybnie publiczność ku niemu się zwróci, a porzuci papier droższy. Dla tego uporczywe trzymanie wyższego kursu powoduje tylko napływ sprzedających, którzy realizują papier droższy, ażeby kupić papier tańszy. W ten sposób rezultatem takiej akcji bywa bezowocność pod względem trzymania kursu, strata pieniężna na zakupionych papierach, gromadzenie zapasów i co za tem idzie nadmierne możenie kapitałów we własnych efektach, a ponadto tamowanie normalnych funkcji emisyjnych działów, bo znaczne zapasy efektów utrudniają wielce, a chwilami całkiem wstrzymują wydawanie nowych pożyczek.

Komisya uznaje w zupełności, że jest obowiązkiem roztropnego kierownictwa instytucji finansowej opiekować się efektami własnej emisji i nie pozwalać na to, ażeby efekta bankowe tylko dla braku takiej opieki mimo małej podaży znaczny cierpiały ubytek w kursie, ale nie należy przekraczać granic takiej pożądanej doraźnej interwencji.

Strata, którą Bank krajowy poniósł na kursie własnych efektów, wynosiła :	
w roku 1899	215.456 92 K
a w roku ubiegłym	401.583 50 „
razem tedy w dwu latach	617.040 42 K

a mimo to wykazuje Bank krajowy z roku 1900 zapas własnych efektów w kwocie 13,108.169 K 53 h.

Komisya Bankowa uważa za swój obowiązek już w tej chwili podać do pocieszającej wiadomości Wysokiego Sejmu, że niepomysłny stan, który istniał w ten sposób z końcem roku 1900, uległ w pierwszej połowie bieżącego roku znacznej a pomyślnej zmianie. Jakkowiek bowiem Bank krajowy w tymże czasie nowe pożyczki na zwyż miliona koron wydał a także poważną ilość swych efektów zakupić musiał, to przecież zdołał po obecnym kursie znacznie zmniejszyć zapas własnych efektów.

Mianowicie :

	4% listy kraj.	4% obl. kol.	4½% oblig. komunal.
Zapas efektów własnych wynosił z dniem 31. grudnia 1900	6,916.400	6,156.600	455.800
emitowano w roku 1901	453.800	—	666.200
dokupiono po dzień 22. czerwca	1,011.600	144.300	177.400
razem	8,381.800	6,300.900	1,299.400
Z tego sprzedano po dzień 22. czerwca	5,275.800	746.200	1,213.400

Stan więc własnych efektów wynosi z tymże dniem

3,106.000 5,554.700 86.000

Bank krajowy sprzedał tedy w czasie od zamknięcia rachunków za rok 1900 po dzień 22. czerwca 1901 efekta własne za 7,235.400 K, a zmniejszył zapas tych efektów o 4.781,300 K.

Komisya bankowa uważa to skuteczne dążenie Dyrekcyi Banku do zmniejszenia zapasu własnych efektów za godną uznanania zasługę Dyrekcyi.

Powyższe zestawienie jest pouczające w dwóch kierunkach: raz wypływa z niego, że najtrudniej pozbyć można 4% obligacye kolejowe, których zapas mimo, iż emisji żadnej w roku 1901 nie było — mało co się zmniejszył, — że zatem ten papier nie zdobył sobie jeszcze targu, a powtóre, że zapas 4½% obligacyi komunalnych prawie w zupełności został wyczerpany.

Okoliczność ta, jak niemniej fakt, że $4\frac{1}{2}\%$ walory Banku krajowego stonkowo nieznacznej uległy zmianie kursu (od roku 1898 straciły $1\frac{7}{10}\%$, podczas kiedy 4% walory o $5\frac{5}{10}\%$ się obniżyły), stwierdza ponownie, że publiczność, szukająca lokacyi, daje pierwszeństwo $4\frac{1}{2}\%$ papierom. — Zarząd Banku krajowego zastoso-
wał się do tego usposobienia lokacyjnego targu i rozpoczął na nowo emisją $4\frac{1}{2}\%$ listów zastawnych obok 4% — tak, że woli stron pozostawia, czyli w $4\frac{1}{2}\%$, czy też 4% listach zastawnych pożyczki zaciągnąć chcą.

Przechodząc do poszczególnych działów czynności Banku krajowego, zaznacza Komisya, że tym razem ograniczy się do kilku tylko uwag, bo ogólne poglądy, którym dały wyraz sprawozdania z ostatnich 4 lat, powinny być i nadal wytyczną dla kierownictwa Banku krajowego; od podania zaś cyfr i szczegółów tem bardziej odstąpić można, że byłyby tylko zbyt częstym powtórzeniem treści sprawozdania Rady nadzorczej i Wydziału krajowego.

Interes hipoteczny Banku wykazuje w roku 1900 częściowe zmniejszenie, ile że w roku tym udzielono pożyczek 723 na kwotę 2,850.700 K wobec sumy 7,671.700 K w roku 1899. — Mimo to zysk w dziale hipotecznym wynosił zawsze jeszcze 243.032.40 K — zatem o 9.351.72 K więcej, aniżeli w roku ubiegłym.

Komisya konstataje z zadowoleniem roztropną powściągliwość Dyrekcyi przy udzielaniu pożyczek i podnosi z naciskiem, że wygórowane pożyczki hipoteczne niszczą właściciela majątku a Bank narażają na poważne straty.

Niebezpieczeństwo to jest wobec obowiązujących dziś przepisów ordynacyi egzekucyjnej groźniejsze niż dawniej. Dochodząc pretensyi pożyczkowej w drodze przymusowej musi się przy licytacyjnej sprzedaży uzyskać ofertę, równającą się $\frac{2}{3}$ wartości szacunkowej. Gdy zaś wysoka pożyczka wymaga wysokiego szacunku, przeto przy dochodzeniu wierzytelności na podstawie takiego szacunku zmniejsza się koło reflektantów i prawdopodobieństwo sprzedaży w warunkach ustawą przepisanych. Udzielając tedy wygórowanych pożyczek, narażałby się Bank na alternatywę ewentualnego nabycia majątności, przezeń hipotecznie obciążonej, za cenę przewyższającą jego wierzytelność, albo też na konieczność sądowego ocenienia celem uzyskania niższego szacunku, a więc w najlepszym wypadku co najmniej na poświęcenie korzyści, jakie płyną mocą jego przywileju z szybszego postępowania egzekucyjnego. Tak doprowadza udzielenie wygórowanych pożyczek w praktyce do ubezwładnienia przywileju bankowego.

Podnieść również musi Komisya z uznaniem, że Bank krajowy konsekwentnie nie dopuszcza do gromadzenia się zaległości ratalnych a egzekucyą w razie potrzeby energicznie i skutecznie prowadzi; ściągnięto bowiem ogółem w roku 1900 przeszło $70\frac{1}{4}\%$ rat egzekwowanych.

W dziale pożyczek włościańskich, które największy przedstawiają procent zaległości (na 6.274 pożyczek włościańskich zalegają raty w 1.746 dłużników), prowadzono egzekucyą z całą możliwą oględnością, o czem świadczy najlepiej fakt, iż w roku 1900 na 143 sądowych egzekucyi w tym dziale odwołano 96, a tylko w 4 wypadkach sprzedano realności włościańskie w drodze licytacji. Niestety ogromna cyfra zaległości w tym dziale ($27\frac{8}{10}\%$ dłużników jest w zwłoce) i ciągła konieczność prowadzenia egzekucyi są dalszym dowodem na twierdzenie, że u nas nie można szukać rozwiązania kwestyi kredytu włościańskiego wyłącznie w udzielaniu długotrwałych pożyczek hipotecznych, ale że raczej organizacya kredytu krótko trwałego przy współdziałaniu lokalnych instytucyj zdaje się być wskazaną.

Dział komunalny wzmógł się w roku 1900 znacznie, udzielono bowiem w roku tym 26 pożyczek w obligacyach komunalnych w łącznej kwocie 5,100.400 K, co stanowi najwyższą cyfrę udzielonych w jednym roku pożyczek w tym dziale. Wzrost działu tego Komisya bankowa wita w tym roku tem radośniej, gdyż jest objawem postępujących inwestycyi, które poczyniły przeważnie miasta na cele asanacyjne.

Melioracyjny kredyt nie zwiększył się niestety w tym roku w ten sposób, ażeby czynność Banku krajowego na tem polu mogła mieć doniosłość dla kraju. Przyczyny tamujące rozwój kredytu melioracyjnego, pozostały w swej mocy jak dawnymi laty a i skutek pozostał ten sam.

Wysoki Sejm uchwalił w zeszłym roku zmianę statutu bankowego, dozwalającą udzielania pożyczek komunalnych spółkom wodnym. Może zmiana ta, która dopiero obecnie wchodzi w życie, a kredyt melioracyjny poniekąd ułatwia, spowoduje, że i ta gałąź czynności Banku dozna większego rozwoju.

Odnośnie do czynności parcelacyjnej Banku ponawia Komisya tylekrotnie objawione zapatrywanie, że organizacya odrębnego działu parcelacyjnego w Banku krajowym nie jest wskazana i że parcelacyę wówczas tylko popierać należy, jeżeli jest zdrową pod względem ekonomicznym i społecznym, to jest, jeśli kupujący wychodzi z tej operacyi ekonomicznie silny, a sprzedający gospodarczo uzdrowiony. Niestety Bank krajowy ma na plan i tok akcyi parcelacyjnej tylko wówczas wpływ, jeżeli parcelacya bez jego pomocy finansowej obyć się nie może; ale przynajmniej w takich wypadkach Bank, jako instytucya krajowa, powinien objąć krytycznie całość planu parcelacyjnego i baczyć na to, aby nie nastąpiło drogą parcelacyi zupełne niszczenie większej własności i aby z drugiej strony parcelując, tworzone tylko takie jednostki gospodarcze, które są w stanie utrzymać się samoistnie.

Dział bankowy w roku 1900 mniejszy dał zysk o kwotę 139.931·33 kor., aniżeli w roku poprzednim, bo właśnie w tym dziale okazuje się owa strata na różnicy kursu własnych efektów, o której na wstępie mówiliśmy. Gdyby nie było tej straty, to i ten dział okazałby zwiększenie dochodu w r. 1900 o 46 195·25 kor.

Stosunek kapitału własnego do kapitałów obcych przedstawia się w r. 1900 jak następuje:

Kapitał własny wynosił	6,340.736 76 K
kapitał obcy	25,296.447·60 K

Stosunek ten kapitału obcego do własnego wkłada na Zarząd Banku obowiązek, jak dotąd tak i nadal ze zdwojoną uwagą czuwać nad płynnością swych funduszów i wystrzegać się unieruchomienia kapitału.

Obrót wekslowy przedstawia w roku 1900 w porównaniu z latami 1898 i 1899 korzystniejszy obraz: Bank eskontował mianowicie w roku 1900 33.072 sztuk weksli, — zatem więcej o 1.665 sztuk aniżeli w roku 1899, a na kwotę 2,526.429 K wyższą. — Życzyłoby tylko wypadało, aby Rada nadzorcza, zbadawszy — tak, jak to w ubiegłym roku uczyniła — portfel wekslowy, zdała też w ogólnych zarysach sprawę o tem, czy i o ile czyni zadość potrzebom zdrowego kredytu krótkotrwałego, oraz czy miara i sposób jego udzielania odpowiada zadaniu, jakie zakreślił Sejm powołanej przezeń do życia krajowej instytucyi finansowej. Komisya bankowa spodziewa się w szczególności, że Bank krajowy i nadal baczna będzie zwracał uwagę na stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze w kraju, na które Zarząd, wobec reeskontowania weksli tych towarzystw, wpływ wywierać może i powinien.

Komisya podnosi z uznaniem, że już obecnie, zanim obowiązkowa lustracya wszystkich Towarzystw zarobkowych i gospodarczych ustawowo została wprowadzoną, Bank krajowy w roku 1900, jak i w latach poprzednich, lustracye te (28 razy) we własnym zakresie działania przeprowadzał, a zarazem wyraża nadzieję, że ta kontrola w przyszłości w miarę potrzeby jeszcze będzie ściślejszą.

Powszechnie uznaną i przez Komisję bankową rok rocznie zaznaczaną jest konieczność działalności Banku krajowego w tyle doniosłej dla kraju dziedzinie popierania przemysłu rodzimego. Działalność tę rozwija Zarząd bankowy w stosunku do niestety szczupłych środków finansowych, jakimi rozporządzać może. — Bank krajowy powinien wpływu, jaki sobie zastrzega na zarząd przedsiębiorstw przemysłowych, którym udziela finansowej pomocy, używać w tym kierunku, ażeby się wystrzegały przesadnych ekspansywnych dążeń i nie obejmowały od razu za wielkiego pola działania, ale raczej od skromnych rozmiarów początek biorąc, w miarę rozwoju interesu rosły, a przedewszystkiem w tym kierunku, ażeby w pierwszym rzędzie wzmacniano podstawę przedsiębiorstwa przez odpisy i tworzenie rezerwy, a nie narażano przez przedczesne rozdzielanie dywidend, podstaw jego bytu.

Przy tej sposobności zaznacza Komisya bankowa, że jej zdaniem powinny uleść powolnemu odpisywaniu udziały, w przedsiębiorstwach przemysłowych lokowane, — raz dlatego, że udziały w przedsiębiorstwach przemysłowych — zwłaszcza w początkach ich istnienia — mają bardziej cechę subwencyi i zachęty, aniżeli lokacyi kapitału; powtórę dlatego, że w tych warunkach Bank krajowy będzie mógł tem energiczniej nastawać na zaniechanie szkodliwego rozdziału za wysokich dywidend, — a ostatecznie dlatego, że Bank krajowy w ten sposób uzyska większą swobodę działania na polu poparcia przemysłu, bo nie będzie się musiał obawiać, że nieuniknione w początkach straty wpłyną ujemnie na ocenę jego własnego położenia.

Pośrednim sposobem popierania przemysłu jest też przyjmowanie gwarancyi za podatek spożywczy, opłacać się mający przez przedsiębiorstwa przemysłowe. I na

tem polu Bank krajowy był czynnym i udzielił piętnastu klientom poręczeń w kwocie łącznej 680.000 koron

Majątek Banku krajowego wynosił z końcem roku

	1896	1897	1898	1899	1900
	koron	koron	koron	koron	koron
w kapitale zakładowym łącznie z zyskiem	2,989.460	3,122.098	3,281.612	3,394.868	3,450.016
w funduszu rezerwowym łącznie z zyskiem	924.600	1,024.080	1,143.714	1,228.656	1,270.017
w rezerwie hipotecznej łącznie z zyskiem	709,840	803.670	913.354	992.728	1,046.747
w rezerwie komunalnej łącznie z zyskiem	396.140	430.838	473.000	506.385	534.089
w rezerwie funduszu kolejowego łącznie z zyskiem	—	10.324	14.326	37.375	39.865
razem	5,020.040	5,391.010	5,826.006	6,160.012	6,340.734
a po potrąceniu funduszu rezerwowego, w papierach lokowanego	924.600	1,024.080	1,143.714	1,228.656	1,270.017
pozostało w obrocie	4,095.440	4,366.930	4,682.292	4.931.356	5,070.717
Rozdzielony zysk wynosił	293.778	331.596	398.784	283.136	137.870
Co równa się w stosunku do całego kapitału obrotowego roku poprzedniego	7.174	8.097%	9.132%	6.047%	2.796%

Bilans Banku krajowego nasuwa tylko dwie uwagi.

Przedewszystkiem uważa Komisya za wskazane wydatne pokrywanie ewentualnych wątpliwych pozycji — Statut Banku krajowego nie zawiera wprawdzie takiego przepisu, przeciwnie nakazuje tylko tworzenie ogólnego funduszu rezerwowego w celu pokrycia możebnych strat, lecz mimo to sądzi Komisya bankowa, że ten fundusz rezerwowo stanowi część majątku bankowego, przeznaczoną na ubezpieczenie instytucji od nieprzewidzianych strat w przyszłości, zaś przezorne bilansowanie nakłada na Zarząd obowiązek odpisywania nietylko tych strat, które w danym roku już faktycznie wynikły, ale i tych, które wprawdzie na razie są jeszcze wątpliwe, ale których się po biegu dotyczących spraw obawiać należy.

Druga sprawa, która daje powód do pewnych uwag, to fundusz emerytalny.

Jak wiadomo, wniósł Rząd 21. czerwca b. r. w Radzie Państwa projekt ustawy o ubezpieczeniu urzędników prywatnych. Wobec presji, jaką w tej sprawie wywierają sfery interesowane, nie ulega kwestyi, iż projekt ten, prawdopodobnie z małemi zmianami, stanie się ustawą.

Ubezpieczenie obejmuje obowiązkowo urzędników wszelkich instytucji z wyjątkiem osób, pozostających bezpośrednio w służbie rządu i kraju; stosować się przeto będzie także do urzędników i sług Banku krajowego. Ubezpieczenie dokonywane będzie w centralnym Zakładzie pensyjnym we Wiedniu, a od ubezpieczenia w tymże zakładzie wolni będą tylko ci, którzy są ubezpieczeni w funduszu emerytalnym, odpowiadającym wymogom ustawy. Ażeby taki fundusz emerytalny mógł być uznany za zakład pensyjny „zastępczy“, musi on oprócz innych warunków, być urządzonym na podstawach asekuracyjno-technicznych.

Bank krajowy posiada fundusz emerytalny, powstały z wkładek urzędników i z datków Banku. Fundusz ten jest za szczerpy, gdyż wynosił z końcem roku 1900 tylko 219.555 K 26 h, a więc przy uwzględnieniu okoliczności, że etat urzędników i sług Banku obejmuje 76 osób, zaledwie $\frac{1}{4}$ część tej sumy, jaką według zasad asekuracyjno-technicznych wynosić powinien.

Należenie do centralnego Zakładu pensyjnego we Wiedniu, z innych zresztą względów niewłaściwe, a zniewalające Bank do wkładki 10% zamiast dzisiejszej 6%, będzie dlatego już niemożliwe, iż statut emerytalny Banku krajowego zapewnia uczestnikom świadczenia wyższe, aniżeli projekt rządowy, zaczem restrykcya praw nabytych byłaby niemożliwą. Powstanie przeto konieczność zreformowania funduszu przez odpowiednie udotowanie tegoż do wysokości, rachunkiem technicznym wymaganej.

Lecz nie tylko względ na wymóg przyszłej ustawy domaga się jak najrychlejszego rozwiązania tej kwestyi; przemawiają za tem także względy racjonalnej gospodarki finansowej.

Jak już wyżej nadmieniono, stan funduszu emerytalnego jest tak szczupły, iż gdyby temu inaczej nie zaradzono, za lat już kilka powstaną bardzo znaczne niedobory, które Bank krajowy z bieżących dochodów pokrywać byłby zmuszonym.

W interesie uregulowanej gospodarki finansowej leży tedy, by nie wyczekując powstania znacznych niedoborów w funduszu emerytalnym, fundusz ten zasilać już obecnie znaczniejszymi sumami z dochodów bieżących Banku, dopóki stan funduszu nie dosięgnie granic, rachunkiem asekuracyjnym wskazanych.

Dotacya funduszu emerytalnego z dochodów bieżących jest tem bardziej wskazaną, ile że wydatki tego rodzaju nie podlegają opodatkowaniu.

Rozstrzygnięcie kwestyi, czy i o ile wkładki uczestników powinno być podwyższone, pozostawia Komisya ocenie Zarządu Banku.

Komisya bankowa nie spełniłaby swego obowiązku wszechstronnego poinformowania Wysokiego Sejmu o stanie Banku krajowego, gdyby przedkładając ostatnie w tej kadencji Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie, nie zaznaczyła, że na chlubną wzmiankę zasługuje zawsze najlepszymi chęciami owiana a skuteczna działalność Dyrekcyi, jak i praca urzędników Banku krajowego, spełniających sumiennie i gorliwie swe obowiązki, a świadomych, że służąc tej instytucyi, nie tylko spełniają służbowy, ale też obywatelski obowiązek.

Komisya bankowa poleca rozwadze Dyrekcyi Banku krajowego, czy ramy etatu urzędniczego Banku krajowego dają urzędnikom możność należycie postępującej poprawy ich bytu, a rozwadze Wydziału krajowego, czy nie należałoby użyć Zarządowi Banku swej pomocy, aby przynajmniej analogicznie do przepisu §. 37. ustawy służbowej Wydziału krajowego, miał możność wynagrodzenia istotnej wydatnej pracy i szczególnych zdolności.

Komisya bankowa przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości, że komisya rewizyjna w r. 1900 sześć razy urząd swój wykonywała i że rewizye przedsiębrała już wedle szczegółowego regulaminu, przez Radę Nadzorczą ustanowionego, t. j. z zaniechaniem wrywkowych tylko prób, a więc badając wszelkie rachunki i depozyta pożyczką po pożyczce.

Polegając na tych rewizjach, dokonywanych w obecności obu pp. komisarzy, tudzież na sprawozdaniach Rady nadzorczej i Wydziału krajowego, wnosi Komisya bankowa:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o Banku krajowym za rok 1900;

2. Sejm udziela Dyrekcyi Banku krajowego absolutorium z rachunków za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1900.

Kraiński.

Prezes.

Dr. Loewenstein.

Sprawozdawca.